

KROSNO JARZMOWE

część druga

W pierwszym odcinku założyliśmy osnowę. Teraz przystępujemy do zakończenia konstrukcji krosna. Założymy rozdzielacz i nicielnicę.

5. Bierzemy gruby patyk. Powinien być trochę dłuższy od szerokości krajki, ale nie za długi, żeby jego waga nie powodowała przechyłów naszej robótki. Zamiast patyka możemy użyć plastikowej rurki. No i oczywiście nie przesadzajmy ze średnicą, bo długość średnicy tego patyka lub rurki, to szerokość przesmyku tkackiego w naszym krośnie (za mały to nie dobrze, ale za duży też utrudnia pracę. Mój ma 2cm, ale mógłby mieć ciut więcej).

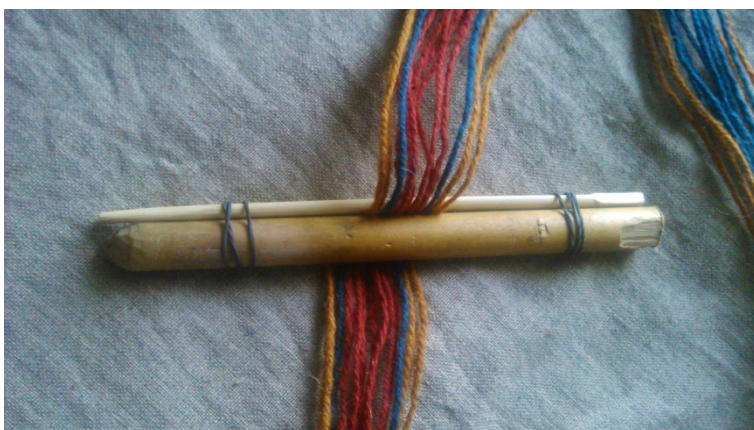
Osnowa jest cały czas naprężona.

Teraz patykiem rozdzielamy nici osnowy na dwa rzędy. Tak, jak we wzorze: nieparzyste na górze, parzyste na dole (tak naprawdę, to może być odwrotnie, ale trzymajmy się wszyscy jednego schematu dla ułatwienia).



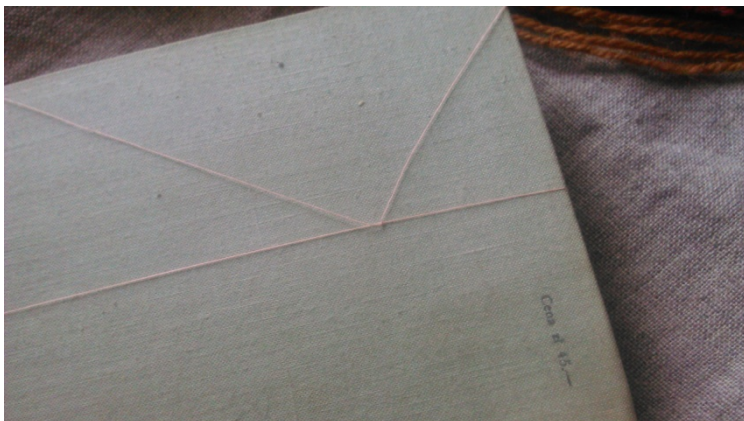
Patyk tkwi poziomo między dwiema warstwami nici osnowy.

Żeby zapobiec wysuwaniu się patyka, stosuję tajny system blokady. Ponieważ was lubię, to zdradzę, jak to zrobić, żeby patyk się nie wysuwał :)



Teraz pozostaje nam tylko zamontować ostatni element - nicielnicę.

6. Do zrobienia nicielnicy przyda nam się ostatni cienki patyczek i nici maszynowe albo kordonek. Ja wykorzystałam patyczki od sushi, ale nawet cieniutki patyczek szaszłykowy sprawdzi się w tej roli. W dolnej warstwie osnowy mamy 13 nitok, więc musimy zrobić 13 pętelek nicielnicy. Żeby pętelki były identyczne, najlepiej wykorzystać jakiś przedmiot, na którym będziemy je wiązać. Może to być butelka albo książka. Ważne, żeby obwód przedmiotu miał ok. 48 centymetrów.

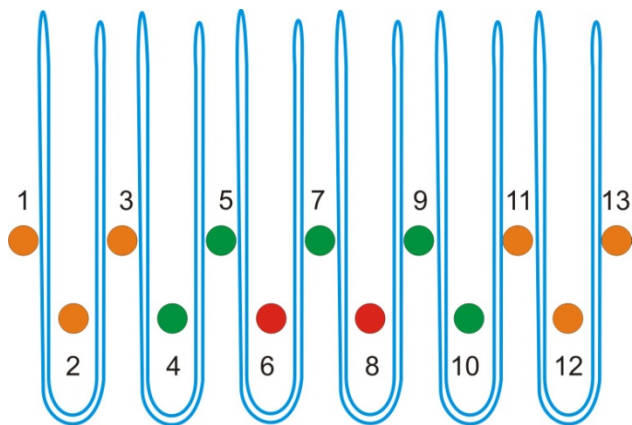


Po zawiązaniu pętli obcinamy luźne końcówki nitek tak, żeby nie zaczepiały o inne, czyli około pół centymetra.



A teraz przed nami najzwyklejszy etap pracy - przewlekanie pętelek nicielnicy przez osnowę.

7. Pętlę związaną z nici maszynowych składamy na pół i łapiemy nią nić osnowy numer 2, ale robimy to pomiędzy nićmi osnowy numer 1 i 3. Każdą kolejną nić dolnego rzędu osnowy zaczepiamy następnymi pętlami zawsze pomiędzy dwiema nieparzystymi nićmi osnowy położonymi nad nią. Tak, jak na rysunku.



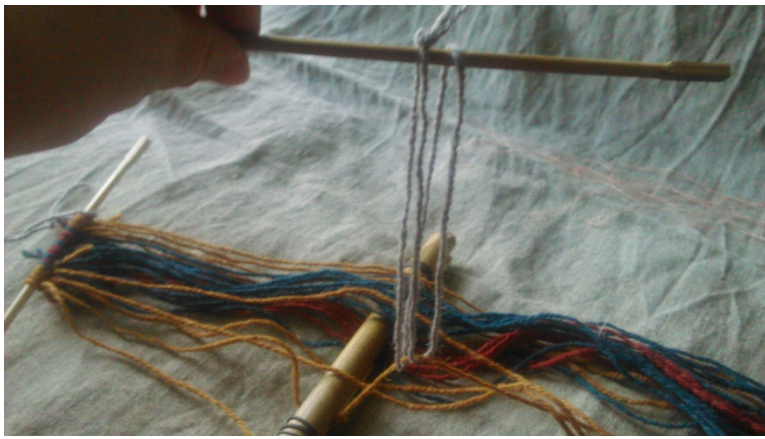
Na patyku widać, że nici osnowy są ułożone kolejno: górna 1, dolna 2, górna 3, dolna 4 i tak dalej.



Żeby było lepiej widać cieką nitkę zastąpiłam grubą szarą.



Przez pętelki, które zostają na górze przesuwamy patyczek i związujemy nitką tak, żeby pętelki nie zsuwały się z patyczka.



W ten sposób zakończyliśmy najtrudniejszą część pracy. Krosno jarzmowe jest gotowe. Teraz pozostaje tylko utkać na nim krajkę.



Jeśli jesteście uważni na pewno dostrzeżliście, że nie zamieniłam miejscami obu końców osnowy. U mnie nadal patyczek końcowy jest od strony kaloryfera, a duży supeł od strony paska. Tak też można :)

Ważne, żeby zachować kolejność: kaloryfer, gruby patyk - rozdzielacz, cienki patyk - nicielnica, pasek od spodni.

W następnym odcinku czeka nas tylko przyjemna praca - tkanie.